

„RZECZPOSPOLITA” USTALIŁA

Raport o reakcjach na powrót Janusza Walusia

Nazwiska pierwszoplanowych polityków trafiły do raportu o reakcjach na powrót zabójcy politycznego z RPA. Z opracowania wynika, że choć morderca nie wyraził skruchy, prawica fetowała jego przyjazd do Polski.

WIKTOR FERHECKI

Na początku grudnia, po prawie 30 latach spędzonych w więzieniu w RPA, do Polski wrócił Janusz Waluś, który w 1993 roku, celem zatrzymania demontażu apartheidu, zastrzelił lidera południowoafrykańskiej partii komunistycznej Chrise Haniego. W czasie lotu zamachowcy towarzyszył europoseł Konfederacji Korony Polskiej Grzegorz Braun, jego nazwisko więc jest jednym z najważniejszych, które trafiło do raportu „Musielismy kogoś zlikwidować». Prawica wita rasistowskiego zabójcę” au-

torstwa Stowarzyszenia Nigdy Więcej.

Raport opisuje reakcję na powrót Walusia i ukaże się 10 kwietnia, w 32. rocznicę czynu zamachowca. – Od lat postać Walusia jest otaczana czymś na kształt kultu, jednak celowała w tym skrajna prawica – mówi współautor opracowania Rafał Pankowski ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej, profesor Collegium Civitas i wykładowca Uniwersytetu Makerere w Ugandzie. – Byliśmy zaskoczeni, że w fetowanie powrotu Walusia zaangażowały się osoby spoza tego kręgu, w tym rozpoznawalni politycy.

Nazwisko Brauna nie jest bowiem jedynym ze świata polityki, które trafiło do raportu. Jak piszą jego autorzy, w locie Walusia do Polski uczestniczył też Tomasz Stala, lider Konfederacji w Częstochowie i były kandydat na posła w list tej partii. To nie koniec nazwisk związanych

z Konfederacją. Raport wymienia też posła Konrada Berkowicza i wicemarszałka Sejmu Krzysztofa Bosaka.

Berkowicz trafił do opracowania, bo tuż przed powrotem Walusia do Polski nazwał go na Facebooku „bohaterem”. Z kolei nazwisko Bosaka umieszczono z powodu dwóch

odnotowali reakcję prowadzącego wywiad Jacka Nizinkiewicza: – Chyba to nie był akt samoobrony i na pewno Hani nie zasłużył na to, co się stało.

Do raportu trafiły też wypowiedzi dwóch innych rozpoznawalnych polityków: preza KORWiN Janusza Korwin-Mikkego i posła PiS Dariusza

W raporcie dominują nazwiska polityków z Konfederacji, jednak na tym lista się nie kończy. Pada również nazwisko Karola Nawrockiego i Grzegorza Brauna

wywiadów, m.in. dla portalu rp.pl. – My w Polsce w niektórych sytuacjach, kiedy porządek publiczny upadał i państwo nie działało prawidłowo, akceptujemy zabicie tych, którzy nam zagrażali – powiedział Bosak, a autorzy raportu

Mateckiego, obecnie przebywającego w areszcie. „Polska już dawno powinna się o Ciebie upomnieć!” – fetował powrót Walusia ten drugi.

Kilkakrotnie wymieniane jest też nazwisko popieranego przez PiS kandydata na prezy-

denta Karola Nawrockiego, choć on sam na temat Walusia nie zabrał głosu. Dlaczego więc znalazł się w raporcie? „Na lotnisku przywitali Walusia członkowie gangu motocyklowego Bad Company, który zrzesza neonazistów. Jak informowały media, liderzy Bad Company mają liczne powiązania z Karolem Nawrockim” – czytamy.

Autorzy raportu zauważają też, że „wieloletnim współpracownikiem Nawrockiego jest ks. Jarosław Wąsowicz, organizator corocznych pielgrzymek kibiców na Jasnej Górze, który również dał się poznać jako fan Walusia”. Jak czytamy, podczas takiej ostatniej pielgrzymki w udziale kandydata na prezydenta niektórzy pseudokibice demonstrowali szaliki z hasłem „Naszym wzorem Janusz Waluś”, co nie spotkało się z żadną reakcją.

Nawiązywanie do postaci zamachowca przez pseudokibi-

ców i środowiska skrajne to o wiele szersze zjawisko. W sumie na ponad 30 stronach raportu jego autorzy podają kilkadziesiąt przykładów pochwał dla Walusia, wśród których są nie tylko wpisy w internecie, ale też transparenty, graffiti, a nawet treści na koszulkach. – Warto odnotować, że wiele przejawów sympatii dla Walusia miało miejsce już po udzielonych przez niego internetowych wywiadach, z których wynika, że nie żałuje on swojego czynu, a co najwyżej tego, że nie został należycie przygotowany – uważa prof. Pankowski.

Nie tylko Waluś udziela wywiadów. Zrobiła to też w Tok FM córka zamachowca Ewa Waluś, a z jego zapisu sporządzono aneks do raportu. – Ja sama nigdy poglądów ojca nie podzielałam. Uważam, że głoszenie tak szkodliwych, rasistowskich, neonazistowskich też jest skandaliczne – powiedziała. /©©